

Sygn. akt III U 433/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łomży III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Janusz Wyszyński

Protokolant : st. sekr. sąd. Katarzyna Gawrońska

po rozpoznaniu 28 października 2015 r. w Ł.

sprawy (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanego D. O. (1)

o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania (...) w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z 30 lipca 2015 r. Nr (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **zasądza od (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt III U 433/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 30.07.2015 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1-3, w związku z art. 91 ust.5, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r., poz. 121), § 2 ust. 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2008 r., nr 78, poz. 465 z późn. zm.) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e, art. 69 ust. 1, art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581) stwierdził, że D. O. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) w S. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 4.12.2013 r. do 4.12.2013 r.

ZUS podał, że przeprowadzona od kwietnia do maja 2015 r. kontrola u płatnika składek - (...) w S. ujawniła zawarcie przez niego z D. O. (1) umowy cywilnoprawnej o cechach umowy o świadczenie usług, nazwanej przez płatnika „umową o dzieło”. Zgodnie z tą umową wykonawca D. O. (1) zobowiązał się w określonym dniu do autorskiego:

1. Przeprowadzenia wykładów i pokazów z zakresu wykorzystania środków UE w tworzeniu alternatywnych źródeł dochodu poza rolnictwem – przykłady dobrych praktyk, aspekty ekologiczne - przydomowe oczyszczalnie ścieków, kompostowanie odpadów organicznych;
2. Przygotowania materiałów szkoleniowych;
3. Sporządzenia dokumentacji fotograficznej (min. 5 zdjęć z dnia szkolenia).

Organ rentowy podkreślił, że umowa o dzieło jest umową rezultatu, a umowa o świadczenie usług - umową starannego działania. Oceniał, że działania wykonawcy, polegające na przeprowadzeniu wykładów i pokazów, nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękojmi), lecz w istocie były one realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanej nie był określony, konkretny wynik, odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na przeprowadzeniu wykładów i pokazów. Podkreślił, że proces dydaktyczny, sprowadzający się do prezentacji wiedzy przy zastosowaniu standardowych metod i procedur przekazu, nie jest także procesem twórczym chronionym na podstawie art. 1 ust.1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.). Treścią zobowiązania zainteresowanej nie był określony, konkretny wynik, odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na przeprowadzeniu wykładu. ZUS podkreślił, że dzieło musi mieć charakter samoistny względem twórcy, pozostawać niezależne od dalszego działania twórcy i musi być wartością autonomiczną w obrocie. Wskazał, że czynność prowadzenia wykładu i pokazu jest ściśle związana z wykładowcą i nie pozostawia ucieleśnionego rezultatu. Wyjątek stanowi wykład, któremu można przypisać cechy utworu, tj. wykład naukowy o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, spełniający kryteria indywidualnego dzieła naukowego. Tylko więc, gdy przedmiotem umowy jest utwór naukowy chroniony prawem autorskim, jego zamówienie tradycyjnie odpowiada umowie o dzieło. Niezależnie od nazwy samej umowy, organ rentowy zakwalifikował ją jako umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy dotyczące zlecenia. Dlatego, zdaniem ZUS, we wskazanym w sentencji decyzji okresie jej wykonywania, D. O. (1) podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu (akta ZUS).

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) w S.. Nie zgodził się z ustaleniem organu rentowego, że łącząca go z D. O. (1) umowa nie jest umową o dzieło. Wskazał, wybiegając z argumentacją poza okoliczności faktyczne sprawy, że zawierając umowę z wykonawcą uznał, że przygotowanie posiłków jest umową rezultatu . Odwołujący powołał się na orzecznictwo, w tym wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2014 r. III AUa 713/14, w którym stwierdzono, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień tego dookreślenia, pod warunkiem że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W rezultacie nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów. Odwołujący przywołał też inny wyrok tego samego Sądu (z dnia 26 sierpnia 2014 r. AUa 215/14), gdzie Sąd ten wskazał, że artykuł 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj, bądź zasady uczciwego obrotu. Odwołujący podniósł także, że gdy realizacja umowy wskazuje na wielość rodzajową umów, gdy wyczerpuje w pewnym stopniu elementy umowy o dzieło, o świadczenie usług, a nawet o umowy o pracę, rozstrzygająca powinna być nazwa jaką strony nadały umowie, ponieważ jest ona wyrazem woli stron. Zauważył nadto, że - poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Dowodząc w ten sposób odwołujący wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych (k.2). Pełnomocnik odwołującego na posiedzeniu 28.10.2015 r. zmodyfikował wnioski odwołania w ten sposób, że wniósł o ustalenie, że D. O. (1) we wskazanym w zaskarżonej decyzji okresie nie podlegał ubezpieczeniom emerytalno-rentowym oraz wypadkowemu (k.18).

W złożonej w sprawie odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powtórzył argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, powołując się na stosowne w tym temacie orzecznictwo (k.4-8).

Sąd Okręgowy w Łomży ustalil i zważył co następuje:

(...) w S. (dalej: (...)) działa na mocy ustawy z dnia 22 października 2004 r. o jednostkach doradztwa rolniczego (Dz.U.2013, poz. 474, dalej ustawa o j.d.r.). Jego zadaniem jest prowadzenie doradztwa rolniczego obejmującego działania w zakresie rolnictwa, rozwoju wsi, rynków rolnych oraz wiejskiego gospodarstwa domowego, mające na celu poprawę poziomu dochodów rolniczych oraz podnoszenie konkurencyjności rynkowej gospodarstw rolnych, wspieranie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, a także podnoszenie poziomu kwalifikacji zawodowych rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich (art. 2 ust. 2b ustawy o j.d.r.). Ośrodki wojewódzkie w ramach zadań z zakresu doradztwa rolniczego prowadzą szkolenia dla rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich, w tym w zakresie promocji produktów lokalnych i regionalnych (art. 4 ust.2 pkt 1 lit. j. ustawy o j.d.r.). Podejmują też działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wsi, ekologicznego i funkcjonalnego urządzania gospodarstwa rolnego, upowszechniają rozwój agroturystyki i turystyki wiejskiej oraz prowadzą promocję wsi jako atrakcyjnego miejsca wypoczynku (art. 4 ust.2 pkt 8 i 9 ustawy o j.d.r.).

W listopadzie 2013 r., w związku z realizacją projektu „Reorientacja 2 - wsparcie doradcze i szkoleniowe osób odchodzących z rolnictwa”, (...) przeprowadził w powiecie (...) szkolenie „Pracownik branży ekoturystycznej” W celu jego organizacji, 4.11.2013 r. zawarł z D. O. (1) - jako wykonawcą - umowę nr (...), nazwaną „umową o dzieło”. Zgodnie z nią D. O. (1) zobowiązał się do przeprowadzenia wykładów i pokazów z zakresu wykorzystania środków UE w tworzeniu alternatywnych źródeł dochodu poza rolnictwem – przykłady dobrych praktyk, aspekty ekologiczne - przydomowe oczyszczalnie ścieków, kompostowanie odpadów organicznych, przygotowania materiałów szkoleniowych i sporządzenia dokumentacji fotograficznej ze szkolenia (min. 5 zdjęć z jednego dnia szkoleniowego nagranych na płytę CD lub przesłanych drogą elektroniczną do biura projektu), (§1 umowy). Zadania powyższe miał wykonać w wymiarze 4 godzin szkoleniowych, zgodnie z programem szkolenia i planowanymi harmonogramem szkolenia (§2 umowy). Nadto wykonawca oświadczył, że jest przygotowany do wykonywania zadań określonych w umowie w sposób zapewniający ich autorski charakter i zobowiązał się do dołożenia przy ich wykonywaniu należytej staranności, w sposób dający gwarancję najlepszego efektu (§3 umowy). Wynagrodzenie dla wykonawcy określono na kwotę 360 zł (§4 ust.1 umowy), (akta ZUS).

D. O. (1) wywiązał się z wynikających z umowy zobowiązań na tyle, że w ocenie (...) w S. zaistniała podstawa do wypłacenia mu umówionego wynagrodzenia. Rachunek wypłacony został 31.12.2013 r.

D. O. (1) nie przeprowadził żadnego wykładu na temat wykorzystania środków UE, przydomowych oczyszczalni ścieków czy kompostowania odpadów organicznych. Nie przygotował materiałów szkoleniowych ani dokumentacji ikonograficznej. Ma wykształcenie średnie ogólnokształcące i nie ma przygotowania teoretycznego do prowadzenia wykładów w wyżej wymienionych dziedzinach. Wraz z rodzicami zajmuje się (poza pracą zawodową), prowadzeniem gospodarstwa agroturystycznego. W wykonaniu umowy z 4.11.2013 r. przyjął na swoim gospodarstwie grupę zainteresowanych osób. Pokazał im jak działa jego gospodarstwo agroturystyczne i wziął udział w rozmowie na temat prowadzenia tegoż gospodarstwa (patrz wyjaśnienia D. O. złożone na rozprawie 28.10.2015 r. k. 18 odw., znacznik czasowy 00:03:15 -00:12:36).

Płatnik składek (...) nie zgłosił D. O. (1) do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego oraz wypadkowego w związku z zawartą umową cywilnoprawną.

Od kwietnia do maja 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przeprowadził u płatnika składek (...) w S. kontrolę obejmującą, m.in. prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego za okres od stycznia 2012 r. do grudnia 2014 r.

W wyniku kontroli ZUS stwierdził, że płatnik składek zawarł z D. O. (1) w 2013 r. umowę cywilnoprawną posiadającą cechy umowy o świadczenie usług, nazwaną przez strony umową o dzieło. Stosując odpowiednie przepisy prawa wydał zaskarżoną obecnie decyzję, stwierdzającą, że w okresie wykonywania tej umowy D. O. (1) podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie: akt kontroli ZUS przeprowadzonej w (...) w S. oraz akt ZUS.

Odwołujący się (...) twierdzi, że umowa z D. O. (1) nie rodziła obowiązku zgłoszenia go do ubezpieczeń w ZUS, gdyż charakter wykonywanych przez niego w ramach tej umowy czynności, tj. przeprowadzenie wykładu są czynnościami rezultatu, przez co umowa ta jest umową o dzieło.

Sąd Okręgowy w Łomży nie podzielił argumentacji odwołującego.

Zgodnie z art. 6 ust 1 pkt.4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń (Dz. U. z 2015r., poz. 121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt. 1 lit e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r., o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia lub osobami z nimi współpracującymi.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenia (art. 734 k.c.). Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

Umowa zawarta pomiędzy D. O. (1) a (...) została nazwana umową o dzieło. Przy takim też jej charakterze obstał odwołujący w trakcie sprawy, powołując się, m.in. na językową wykładnię składających się na jej treść oświadczeń woli stron oraz ich zamiar zawarcia takiej umowy.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). Według zaś art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Nie ma wątpliwości, że zawarte w art. 65 k.c. reguły interpretacyjne wyrażają dwie respektowane w orzecznictwie oraz doktrynie doniosłe w prawie cywilnym wartości ,tj. wolę osoby dokonującej czynności prawnej oraz zaufanie, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób. Dlatego, w wypadku, gdy oświadczenie woli zostało ujęte w formie pisemnej, jego sens ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu i prawdą jest, że przy jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Jednakże, nawet zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą nadać cywilnoprawnego charakteru zatrudnieniu zainicjowanemu taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego typu stosunku prawnego np. umowy o świadczenie usług. Sama terminologia, jaką posługują się strony w umowie, określona jako "umowa o dzieło", jest bez znaczenia przy interpretowaniu i oznaczaniu faktycznego łączącego ich stosunku prawnego, jeśli tytuł nie odpowiada istocie umowy. Należy wówczas badać treść umowy oraz sposób jej faktycznego

wykonywania. Nadto, jeśli dana umowa wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to obowiązek organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych, sięga badania rzeczywistej treści umowy stron. Reasumując, zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego.

Spór między stronami koncentrował się zatem na charakterze umowy zawartej przez odwołującego z D. O. (1). Należało więc ustalić przedmiot umowy w sposób pozwalający na ocenę czy D. O. (1) w jego umowie z (...) zobowiązał się do należytej staranności, czy do osiągnięcia umówionego rezultatu. W tym stanie rzeczy, konieczną było analiza tej umowy w kontekście cech przedmiotowo istotnych dla stosunków prawnych, których cechy umowy te wykazują, tj. umów o dzieło oraz o świadczenie usług (zlecenia).

Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Stosownie zaś do art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła. Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów i upodobań. Na elementy przedmiotowo istotne umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także - z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. - wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękojmi za wady. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Rezultat ten musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r. I CSK 403/12 LEX nr 1341643). Nie jest dziełem coś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła.

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Należyta staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że umowa (...) z D. O. (1) z 4.11.2013 r. wykazywała w przeważającym stopniu cechy umowy o świadczenie usług, nie zaś umowy o dzieło. Strony już na etapie jej konstruowania w żaden sposób nie skonkretyzowały dzieła w sposób powodujący jego zindywidualizowanie, w tym - co do ilości i kryteriów pozwalających weryfikować "dzieło" pod względem wystąpienia ewentualnych wad fizycznych. Umowa przewidywała, że D. O. (1) „przeprowadzi wykłady i pokazy z zakresu wykorzystania środków UE....., przygotuje materiały szkoleniowe i sporządzi dokumentację fotograficzną ze szkolenia (min. 5 zdjęć z 1 dnia szkoleniowego

nagranych na płytę CD lub przesłanych drogą elektroniczną do Biura (...))” (umowa w aktach ZUS). Oznacza to, że strony wcale nie określiły dzieła, lecz wskazały przedmiot usługi, mającej polegać na przekazaniu słuchaczom wiedzy na tematy opisane w umowie. Chodziło zatem o wykonanie samych czynności wygłaszania prelekcji przez 4 godziny szkoleniowe zgodnie z programem szkolenia i planowanymi harmonogramem szkolenia. Dla oceny prawidłowości wykonania umowy przez wykonawcę bez znaczenia była okoliczność, na ile przekazywane przez wykładowcę informacje zostały przyswojone przez słuchaczy. D. O. (1) miał tylko wygłosić prelekcję „w sposób zapewniający ich autorski charakter” i przy „dłożeniu przy ich wykonywaniu należytej staranności, w sposób dający gwarancję najlepszego efektu”. Już zatem w samej treści umowy, formułując treść zobowiązania wykonawcy, strony użyły określenia charakterystycznego dla umowy o świadczenie usług, której istotną cechą jest dłożenie przy ich wykonywaniu należytej staranności. Cechą tego wykładu miał być także jego „autorski charakter”. Strony umowy nie wyjaśniły bliżej znaczenia tego pojęcia, ale w ocenie Sądu rozumieć je trzeba jako zobowiązanie do wygłoszenia takiego wykładu, który posiada pewne cechy innowacyjne w stosunku do tego, co oferują dostępne słuchaczom publikacje książkowe, z którymi mogą się przecież zapoznać bez udziału w tego rodzaju szkoleniu. Nadto, szkolenie miało mieć autorski charakter w tym sensie, że miało dostarczyć jego uczestnikom praktycznych informacji w temacie wykorzystania środków UE i aspektów ekologicznych. D. O. (1) nie odpowiadał jednak za efekt jego pracy w postaci nabycia przez biorących udział w szkoleniu konkretnej wiedzy czy umiejętności, ale jak zaznaczyły to strony w § 3 umowy do wykonania swoich czynności „w sposób dający gwarancję najlepszego efektu”.

Powyższe oznacza, że strony wcale nie określiły dzieła, jak tego wymaga tego przepis art. 627 k.c., lecz wskazały przedmiot usługi (która zresztą nie została w pełni wykonana).

Przy analizie przedmiotu powyższej umowy istotne było także to, że ubezpieczony w jej ramach wykonał czynności powtarzalne, niewymagające wysoce specjalistycznej wiedzy, choć wymagające pewnego przygotowania, wprawy i doświadczenia. Przekazywał słuchaczom wiedzę i umiejętności praktyczne w zakresie sposobu prowadzenia gospodarstwa agroturystycznego. Nie chodziło o stworzenie niepowtarzalnego dzieła autorskiego w sensie zaistnienia na rynku wytworu dotąd nieistniejącego w postaci zapisanego na jakimś materialnym nośniku wykładu i pokazu, ale jednorazowe przekazanie informacji na ten temat osobom obecnym na szkoleniu. Nie przeczy to możliwości pewnego utrwalania treści tych wykładów przez słuchaczy w formie notatek, rysunków, zapisów dźwiękowych, itp.

Przedmiotowa umowa nie może być uznana za umowę o dzieło tylko z tego powodu, że przewidziano w niej obowiązek przygotowania przez D. O. (1) materiałów szkoleniowych i sporządzenia dokumentacji fotograficznej ze szkolenia. Wskazane przedmioty materialne w postaci „materiałów szkoleniowych” nie stanowią w żadnym wypadku efektu wykonania umowy, tj. dzieła, a jedynie przedmioty mające służyć do właściwego wykonania przyjętego w umowie obowiązku zasadniczego, tj. przeprowadzenia 4-godzinnego szkolenia. Znamionym jest, że zgodnie z wyjaśnieniami D. O. (1), taka dokumentacja nie została przygotowana i jej brak nie stanowił przeszkody w wypłacie wynagrodzenia. Przedmiotowa dokumentacja nie stanowiła więc także w ocenie samego zamawiającego tego „dzieła” od wytworzenia którego zależało uznanie umowy za wykonaną.

Z materiału dowodowego nie wynika też czy ubezpieczony w rzeczywistości podlegał jakiegokolwiek odpowiedzialności za wady dzieła, co jest jedną z cech odróżniających umowy starannego działania od umów rezultatu. Tymczasem możliwość stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady jest elementem konstytutywnym umowy o dzieło. Strony nie przewidziały tu żadnego mechanizmu kontrolnego, nie wskazały w jakich sytuacjach „dzieło” wykonującej umowę może być uznane za wadliwe. Natomiast, jak wskazano wyżej, wyraźnie określiły, że D. O. (1) ma głosić wykład i przeprowadzić pokaz „z należyłą starannością w sposób dający gwarancję najlepszego efektu”. Nie określiły jednocześnie jaki to ma być efekt, nie przewidziały, że ma nim być – przykładowo – zaliczenie przez każdego uczestnika końcowego sprawdzianu nabytej wiedzy i umiejętności. Stwierdzenie natomiast, że - na przykład D. O. (1) przeprowadził wykład szybko i mechanicznie, bez zważania na stopień przyswajania jego treści przez uczestników, stanowiłoby - nie wadę fizyczną dzieła, ale wykonanie zobowiązania bez zachowania należytej staranności, co jest typowym kryterium oceny prawidłowości wykonania umowy o świadczenie usług.

Ostatecznie, nie można też podzielić poglądu, że specyficzna rola (...), jaką jest pomoc osobom ze środowisk wiejskich w przystosowaniu się do zmieniających się warunków życia na wsi, może wpłynąć na ocenę zawartej z D. O. (1) umowy w kontekście jej cech cywilnoprawnych. Rola (...) jako jednostki doradztwa rolniczego nie ma związku z koniecznością dostosowania się przez niego do zasad obrotu cywilnoprawnego, gdy zawiera tego rodzaju umowy. (...) nie jest też zwolniony z obowiązku zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych osób, które zatrudnia na mocy umów, rodzących, zgodnie z prawem ubezpieczeń społecznych, obowiązek takiego zgłoszenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy ocenił, że odwołujący nie zdołał obalić ustaleń ZUS, że D. O. (1) podlega u płatnika składek obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług. Ubezpieczonego łączyła bowiem z płatnikiem umowa cywilnoprawna o świadczenie usług - zbliżona do umowy zlecenia.

Mając na względzie przedstawiona wyżej ocenę, działając na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

O kosztach procesu orzeczono w myśl § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz..490).